

Jak zostać myśliwym łucznikiem?

Ziemowit Tokarski

Zanim zaczniesz się polować z łukiem, trzeba przejść specjalny kurs i uzyskać patent myśliwego łucznika. Takie kursy organizuje Polskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego. Jak one wyglądają i co zrobić, by samemu doświadczać emocjonujących łowów z łukiem?



Fot. Ziemowit Tokarski (3)

W południowo-wschodniej części Słowacji, nieopodal Rożniawy, nad Strumieniem Betliarskim wznosi się majestatyczny pałac Betliar – reprezentacyjna siedziba łowiecka rodu Andrassy. To właśnie tutaj, tuż za granicami arystokratycznej siedziby zaczyna się obwód łowiecki Betliar, usytuowany na gęsto zalesionych zboczach Gór Wołowskich. Na obszarze prawie 2 tys. ha wśród górzystego, leśnego krajobrazu myśliwi mogą zapolewać z łukiem. Niemal w środku łowiska, otoczona śródleśnymi polanami, znajduje się chata myśliwska zbudowana w typowym górskim stylu, ze strzelistym dachem i drewnianym wykończeniem, zdobionym motywami ło-

wiecznymi. Jest to punkt docelowy oraz miejsce zakwaterowania dla uczestników wypraw łowieckich organizowanych przez Polskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego (PBA). Gospodarka łowiecka prowadzona przez Lasy Republiki Słowackiej rokrocznie przynosi wymierne efekty w postaci medalowych trofeów. Słowaccy gospodarze goszczą u siebie myśliwych z całej Europy, a od ponad dekady – także łuczniczków z Polski.

Na specjalnie przygotowanych stanowiskach, z dala od klasycznych urzędzeń łowieckich łucznicy instalują na drzewach treestandny (stanowiska nadrzewne) oraz czatownie do polowań z poziomu gruntu. Łucznicze sta-

nowisko urządzone głęboko w kniei daje niezwykłą sposobność do obcowania z pięknem przyrody od świtu aż do zmierzchu. Nierzadko się zdarza, że podczas jednej zasiadki łucznik obserwuje kilka gatunków zwierzyny w tym samym miejscu przechodu. Zwierzęta łowne oraz zwierzęta chronione, na tych obszarach nigdy nie niepokojone, pozostają aktywne w ciągu całego dnia i oferują niezwykły spektakl niemal na wyciągnięcie ręki. Miejsca krzyżowania się leśnych weksli, którymi ciągną jelenie, daniela, muflony i dziki, dostarczają magicznych doznań skrytym w koronach drzew łucznikom. Z rzadkich gatunków zwierząt dość licznie występują tu rysie, wilki oraz żbiki.

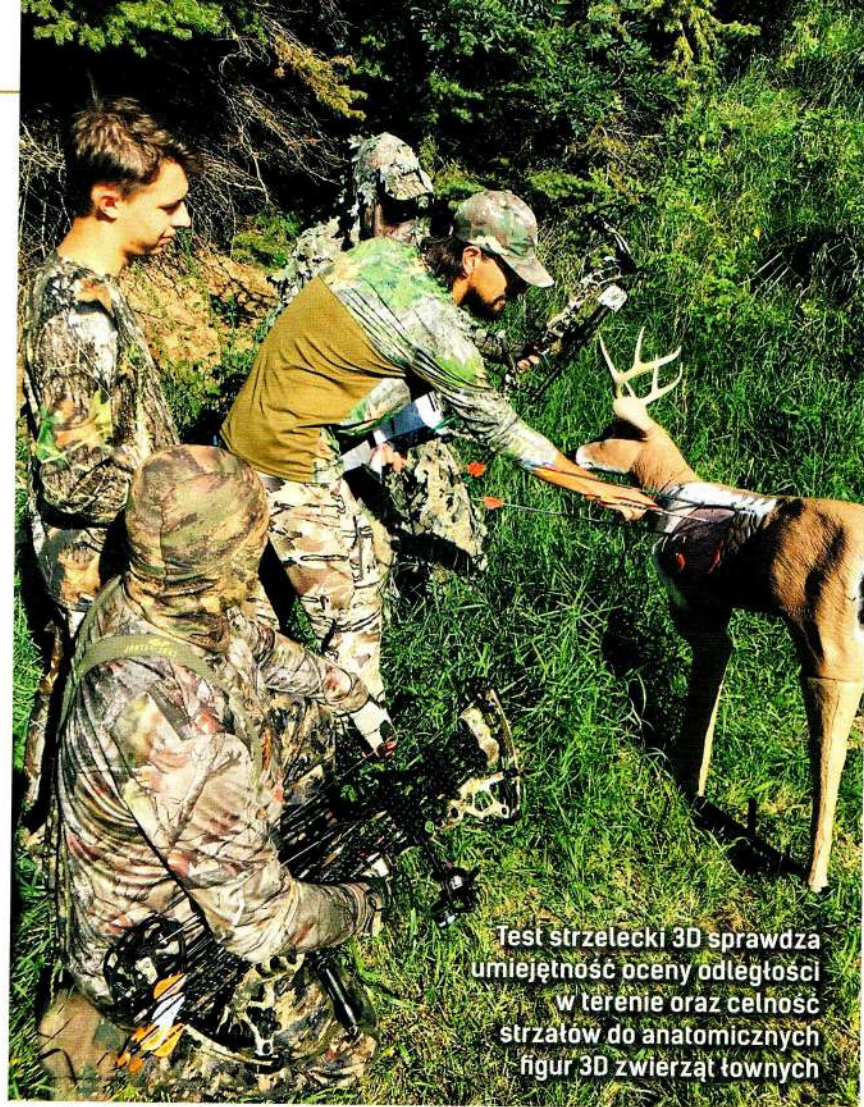
Naturalne piękno krajobrazu, obfitość zwierzyny, wspaniałe zabytki kultury łowieckiej w połączeniu z wyjątkową życzliwością i profesjonalizmem słowackich gospodarzy sprawiają, że każdego roku rośnie liczba myśliwych pragnących poczuć smak łuczniczych polowań w tamtejszych łowiskach.

Krok pierwszy – kurs

Zanim jednak ruszymy z łukiem w knieję, należy spełnić nieodzowny warunek umożliwiający łowy łucznicze zarówno na Słowacji, jak i w innych krajach dopuszczających tę wyjątkową metodę polowania. Mianowicie wymagane jest posiadanie międzynarodowego patentu myśliwego łuczownika. Zdobycie uprawnień zostaje poprzedzone udziałem w kursie, którego metodyka nauczania oraz program dydaktyczny są oparte na standardach Międzynarodowego Programu Edukacji Myśliwych Łuczowników (IBEP). Uprawnienia myśliwskie IBEP są honorowane w USA, Kanadzie oraz 27 innych krajach.

W Polsce od ponad dekady kursy IBEP są organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego, najczęściej przy ścisłej współpracy z poszczególnymi zarządami okręgowymi PZŁ oraz jednostkami regionalnymi Lasów Państwowych. Kurs jest przeznaczony dla osób mających co najmniej podstawową wiedzę łowiecką, dzięki czemu program nauczania koncentruje się niemal wyłącznie na metodach łuczniczych. Kursanci przystępujący do szkolenia muszą się wykazywać podstawowymi umiejętnościami posługiwania się łukiem, w trakcie kursu i egzaminu strzeleckiego powinni mieć też własny łuk skonfigurowany do strzelania grotami myśliwskimi. W przypadkach losowych (np. awaria własnego sprzętu) PBA zapewnia łuki bloczkowe, które na miejscu są konfigurowane zgodnie z indywidualnymi predyspozycjami fizycznymi strzelca.

W przeddzień kursu odbywają się całonocne warsztaty łucznicze, podczas których kursanci poznają tajniki łuczniczych technik strzeleckich, metody sprawdzania ustawień wstępnych oraz konfiguracji łuku myśliwskiego, a przede wszystkim prawidłowego przystrzelania łuku z użyciem grotów myśliwskich. Podczas warsztatów certyfikowani instruktorzy IBEP korygują błędy strzeleckie kursantów oraz doko-



Test strzelecki 3D sprawdza umiejętność oceny odległości w terenie oraz celność strzałów do anatomicznych figur 3D zwierząt łownych

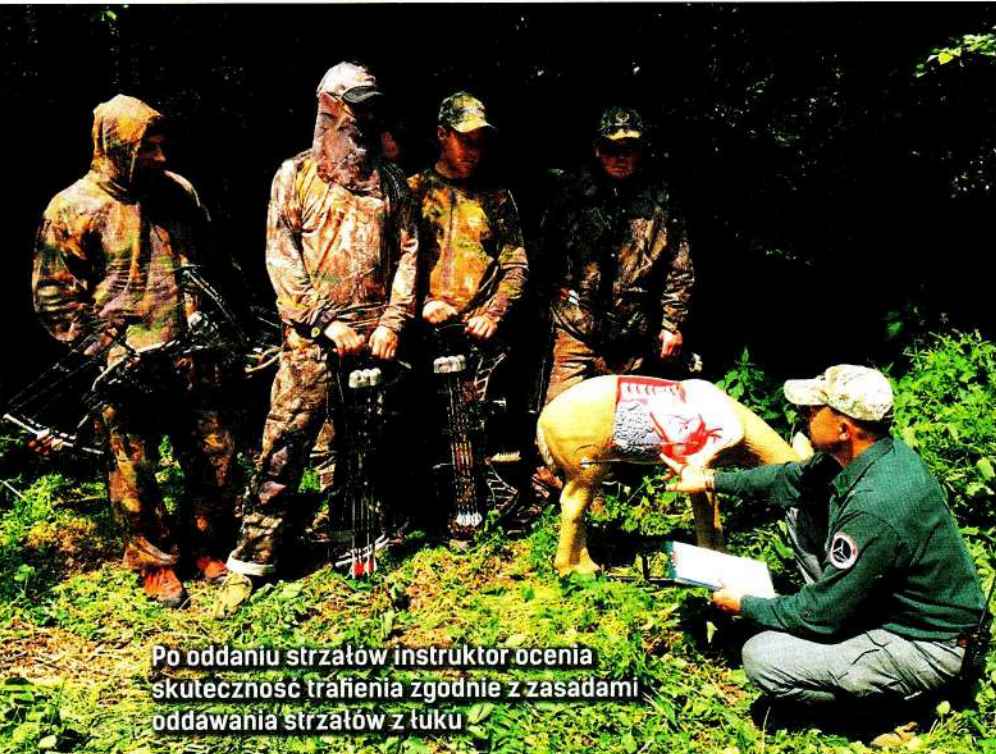
nują przeglądu sprzętu i wyposażenia uczestników zajęć.

Kolejnego dnia rozpoczynają się zajęcia teoretyczne, podczas których instruktorzy prowadzą wykłady z myślistwa łuczniczego, obejmujące kwestie sprzętu i wyposażenia, przygotowania do łowów, w tym technik maskowania obecności łuczownika w łowisku (maskowanie zapachowe, akustyczne oraz wizualne), sposobów urządzania zasiadki łuczniczej i podchodu na dystansie 20–30 m, zasad oddawania strzału z łuku, aspektów medycznych oddziaływania

strzały myśliwskiej na organizm zwierzyny, wreszcie etyki oraz bezpieczeństwa podczas łowów łuczniczych.

Każdego dnia bezpośrednio po wykładach odbywa się jeden egzamin. Pierwszy z nich to test strzelania grotami myśliwskimi. Sprawdzeniu podlega to, czy dana osoba umie bezbłędnie oddać kolejno pięć strzałów z postawy stojącej na odległość 20 m do czarnych okręgów o średnicy 18 cm. Kursanci strzelają grotami myśliwskimi o stałych trzech ostrzach. Należy trafić minimum czterema z pięciu strzałów, z czego pierwszy musi być celny. Jako celne zostają zakwalifikowane wyłącznie te trafienia, których przestrzeleny znajdują się w całości na czarnym polu. Strzałów liniowych, tj. na granicy czarnego okręgu, nie uznaje się za prawidłowe. Z pozoru proste zadanie, które poprzedniego dnia podczas warsztatów niemal każdy łucznik wykonywał bezbłędnie, w obliczu presji towarzyszącej egzaminowi okazuje się nie lada wyzwaniem i oprócz czysto technicznych umiejętności strzeleckich wymaga pełnego opanowania. Taki egzamin daje łucznikowi namiastkę przeżyć, jakie staną się ▶

Egzamin strzelecki w terenie dostarcza kursantom najwięcej emocji, ponieważ jest wyjątkowo zbliżoną do realiów symulacją polowania z łukiem. Podczas testu należy oddać perfekcyjne strzały.



Po oddaniu strzałów instruktor ocenia skuteczność trafienia zgodnie z zasadami oddawania strzałów z łuku

jego udziałem podczas realnych łowów. Po zakończonym egzaminie, kiedy emocje już opadną, kursantom są przedstawiane wnioski płynące z analizy błędów popełnianych w trakcie strzelania.

Wieczorem odbywają się prezentacja działalności PBA w zakresie promowania w Polsce idei myślistwa łuczniczego oraz pokaz fotorelacji z łowów łuczniczych.

Krok drugi – test strzelecki

Następnego dnia, po wykładach kursanci przystępują do testu strzeleckiego 3D. Sprawdza on umiejętność oceny odległości w terenie bez użycia dalmierza oraz celność strzałów do anatomicznych figur 3D zwierząt łownych. Grupa zostaje podzielona na czteroosobowe sekcje. Każdą podgrupę w terenie prowadzi instruktor IBEP, pełniący funkcję podprowadzającego. Komunikacja z podprowadzającym podczas podchodu odbywa się wyłącznie za pomocą ustalonych wcześniej znaków (np. stój – zachowaj czujność czy widzę zwierzyne). Po zatrzymaniu i wskazaniu celu przez instruktora uczestnik kursu musi samodzielnie dokonać analizy sytuacji, oszacować odległość, a następnie zdecydować, czy strzela. Po oddaniu strzałów instruktor ocenia skuteczność trafienia zgodnie z zasadami oddawania strzałów z łuku, a w razie powstrzymania się od oddania strzału kursant musi podać

poprawne uzasadnienie takiej decyzji. W przypadkach spornych, niejednoznacznych podprowadzający sporządza dokumentację fotograficzną do późniejszego komisijnego rozstrzygnięcia.

Test symuluje realne sytuacje, jakie mogą spotkać myśliwego podczas łowów z łukiem. Punktowane dodatkowo są strzały komorowe albo powstrzymanie się od strzału w sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu (np. do zwierzyzny znajdującej się na szczycie wzniesienia) lub od strzału niezgodnego z etyką łowiecką (np. do zwierzyzny, za którą bezpośrednio znajdują się inne osobniki).

Strzały są oddawane z różnych postaw strzeleckich (siedzącej, klęczącej, stojącej) oraz z różnych stanowisk (m.in. treestand, czatownia). Na test strzelecki 3D łucznicy przygotowują się tak jak do polowania z łukiem, w szczególności zabierają ze sobą odzież oraz wyposażenie myśliwskie, jakich używa się na indywidualnym polowaniu z łukiem w terenie leśnym latem. Egzamin obejmuje symulację polowania z zasiadki oraz z podchodu. Podczas testu 3D kursanci muszą się zachowywać tak jak na prawdziwym polowaniu (obowiązuje zakaz palenia i prowadzenia rozmów, wszyscy starają się cicho poruszać, wypatrują figur zwierzyzny 3D itd.).

Egzamin strzelecki w terenie dostarcza kursantom największej emocji, ponie-

waż jest wyjątkowo zbliżoną do realiów symulacją polowania z łukiem. Podczas testu należy się wykazać umiejętnością bezbłędnej oceny dystansu oraz oddać perfekcyjne strzały, aby nie skończyć z ujemną liczbą punktów.

Krok trzeci – egzamin

Ostatniego dnia, po zajęciach teoretycznych oraz egzaminach poprawkowych dla tych, którym się nie powiodło pierwsze podejście do testów strzeleckich, łucznicy przystępują do egzaminu pisemnego. Z uwagi na specyfikę kursu egzamin pisemny obejmuje wyłącznie tematykę ściśle związaną z myślistwem łuczniczym. W przygotowaniu do testu pomagają materiały prezentowane w trakcie wykładów oraz podręcznik „Polowanie z łukiem”. Test składa się z ok. 100 pytań obejmujących tematykę sprzętową oraz zagadnienia związane z konfiguracją sprzętu i metodami polowania, w tym zasadami etyki i bezpieczeństwa.

pozytywne zaliczenie wszystkich trzech egzaminów kończy się uroczystym wręczeniem międzynarodowego patentu IBEP. Od tej chwili myśliwy łucznik jest otaczany swoistego rodzaju opieką przez PBA. Polega ona na wprowadzeniu go w realny świat łowów łuczniczych. Stowarzyszenie rokrocznie organizuje wyprawy łowieckie, na które zaprasza świeżo upieczonych myśliwych łuczników. W towarzystwie doświadczonych kolegów instruktorów łatwiej i pewniej jest stawiać pierwsze kroki z łukiem w zagranicznym łowisku. Tuż po przyjeździe następuje kontrolne przystrelanie łuków, by sprawdzić poprawność konfiguracji sprzętu. Później w towarzystwie instruktorów nowi koleźcy są zapoznawani z łowiskiem. Często praktykę stanowi oddanie kilku strzałów próbnych do przenośnej maty ze stanowisk, na których mają się odbywać łowy. Potwierdza się w ten sposób, że z określonego stanowiska można oddać precyzyjny strzał, a przyszły łowca utwierdza się w przekonaniu, że zarówno on sam, jak i jego sprzęt są gotowi do polowania.

Tego rodzaju wsparcie, wprowadzenie w realia łowów łuczniczych procentuje dużą efektywnością i w konsekwencji zadowoleniem z precyzyjnie oddanego strzału, a dla instruktorów jest źródłem ogromnej satysfakcji z dobrze przeprowadzonego szkolenia i przygotowania kolejnych adeptów do sztuki polowania z łukiem. ●